

Komisja Europejska ma wątpliwości w kwestii rozdziału pasm LTE w Polsce



Komisja Europejska rozpoczęła procedurę przeciwko Polsce w związku z przyznaniem bez aukcji częstotliwości superszybkiego internetu LTE spółce Sferia. Ministerstwo Cyfryzacji i Urząd Komunikacji Elektronicznej zapewniają, że na pewno będą współpracować z KE, by rozwiązać jej wątpliwości w tej sprawie.

"Komisja ma wątpliwości, czy przydział pasma 800 MHz mobilnemu operatorowi Sferia jest zgodny z unijnymi przepisami dotyczącymi zarządzania widmem. Komisja ma również obawy, że polskie prawo dotyczące widma narusza unijne regulacje telekomunikacyjne" - podkreślono w komunikacie KE.

Sferia otrzymała pasmo do Internetu z zakresu 800 MHz w 2013 r. w efekcie ugody z ówczesnym Ministerstwem Administracji i Cyfryzacji. Spółka groziła państwu polskiemu arbitrażem międzynarodowym, nie mogąc efektywnie wykorzystywać częstotliwości komórkowych przyznanych jej kilka lat wcześniej przez regulatora. W zamian za ugodę inwestorzy Sferii wycofali roszczenia względem państwa polskiego z Międzynarodowego Trybunału Arbitrażowego w Paryżu.

Sferia (dziś już w grupie Cyfrowego Polsatu), a za jej pośrednictwem grupa Cyfrowego Polsatu, w tym operator sieci Plus, od początku 2015 r. korzysta z częstotliwości, przyznanych w ramach ugody. Rezerwacja Sferii jest ważna tylko do końca 2018 r., podczas gdy trzej operatorzy, które wylicytowali pasmo w ostatniej aukcji LTE, otrzymały je na 15 lat.

T-Mobile jeszcze w 2013 r. wysłał skargę do Komisji Europejskiej w sprawie ugody, jaką Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji zawarło z udziałowcami firmy telekomunikacyjnej Sferia.

Komisja zdecydowała się na wystosowanie wobec Polski "wezwania do usunięcia uchybienia", które jest pierwszym etapem w procedurze o naruszenie prawa UE. W komunikacie KE nie wyjaśniono, na czym miałyby polegać usunięcie uchybienia przez nasze władze. "Polska sama musi zaproponować rozwiązanie" - powiedział agencji PAP zastrzegając anonimowość urzędnik Komisji.

Poza tym KE uważa, że polskie prawo telekomunikacyjne jest niezgodne z unijnym. to dlatego, że np. ogranicza obowiązek przeprowadzenia publicznych konsultacji tylko do największych postępowań, w których rozdysponowywane są prawa do częstotliwości. Wątpliwości Brukseli budzi też niewiążący charakter ofert składanych na częstotliwości w trakcie aukcji w połączeniu z ograniczonymi gwarancjami może znacząco naruszać konkurencję i tym samym pozostaje w sprzeczności z tzw. Framework Directive.

Konstrukcja ubiegłorocznej aukcji na LTE pozwoliła na podbicie cen za bloki częstotliwości i wycofanie się w ostatniej chwili z ich objęcia praktycznie bez konsekwencji. I rzeczywiście prowadzona w ubiegłym roku od lutego do października aukcja LTE budziła dużo kontrowersji. Operatorzy zarzucali jej wadliwe przygotowanie i przebieg, co - jak przekonywali - doprowadziło do wysokich cen pasma 800 MHz, stanowiących dla nich poważne obciążenie. Protesty wzbudziła m.in. ingerencja poprzedniego ministra administracji i cyfryzacji Andrzeja Halickiego, który w końcówce rządów PO, poprzez nowelizację rozporządzenia, na podstawie którego aukcja się odbyła, skrócił licytację. Miało to zapobiec zbyt niemu przeciąganiu się aukcji.

Ministerstwo Cyfryzacji poinformowało, że szczegółowo odniesie się do wątpliwości KE po ich dokładnej analizie. Podobne [oświadczenie opublikował](#) Urząd Komunikacji Elektronicznej.

Resort cyfryzacji podkreśla, że na chwilę obecną nie można mówić o żadnych karach finansowych nakładanych na Polskę. KE prosi o wyjaśnienie wątpliwości, jakie ma w sprawie przeprowadzonej przez poprzedni rząd aukcji na częstotliwości przeznaczonych na superszybki Internet mobilny. Przyznaje też, że nie są tajemnicą kontrowersja, jakie budziła i budzi aukcja LTE. Źródłem problemów były budzące znaczące wątpliwości ekspertów rynku telekomunikacyjnego konstrukcja i mechanizm aukcji ustalony przez byłego Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej.

Ministerstwo Cyfryzacji wyjaśnia, że przyznanie Sferii częstotliwości z pasma 800 MHz nastąpiło na podstawie decyzji Prezesa UKE, wydanej w wyniku wszczętego z urzędu postępowania na podstawie art. 123 ustawy - Prawo telekomunikacyjne. Uгода nie zawiera zobowiązania do wydania tej decyzji, a jedynie stanowi o zobowiązaniu akcjonariuszy Sferii do cofnięcia wniosku o arbitraż w przypadku, gdy prezes, po przeprowadzeniu postępowania zgodnie z obowiązującymi przepisami, wyda decyzję o zmianie częstotliwości. Decyzja o zmianie częstotliwości została podjęta przez prezesa UKE w ramach przysługujących mu, jako niezależnemu regulatorowi rynku, kompetencji.

"Zauważyć przy tym należy, że obecna Minister Cyfryzacji Anna Streżyńska, nie będąca wtedy członkiem rządu, ostrzegała i głośno mówiła o swoich wątpliwościach w tym zakresie. Zwracała na nie również uwagę osobom, które podejmowały decyzje. Jako członek Rady ds. Cyfryzacji przy ówczesnym Ministrze Administracji i Cyfryzacji przygotowała nawet oficjalne, krytyczne stanowisko w tej sprawie. Podzielili je również inni eksperci. Komisja Europejska nie wyrażała wówczas wątpliwości i kładła przede wszystkim nacisk na szybkie rozdysponowanie pasma 800 MHz w Polsce" - napisało w wyjaśnieniu Ministerstwo Cyfryzacji.

Magdalena Gaj, poprzednia prezes UKE, komentując sprawę dla dziennika Rzeczpospolita podkreśliła, że konsumenci mogą spać spokojnie, bo to wstępna procedura i nie musi skończyć się postępowaniem przeciwko Polsce.

- Co do zarzutów, które stawia Komisja Europejska, to warto wskazać dwie rzeczy. Nie możemy porównywać 1:1 decyzji rezerwacyjnych dla Sferii i zwycięzców aukcji LTE. Sferia otrzymała blok pasma na cztery lata, tytułem naprawy wcześniej wydanych decyzji. Częstotliwości uzyskane w aukcji przedsiębiorcy mogą wykorzystywać przez 15 lat. Co do konieczności zmiany przepisów sugerowanej przez KE, to myślę, że doświadczenie tego pierwszego w dziejach polskiej telekomunikacji dystrybucji widma w drodze aukcji pozwoli na dopracowanie prawa telekomunikacyjnego, tak jak miało to miejsce kilkakrotnie wcześniej - powiedziała Magdalena Gaj w Rzeczpospolitej.

Marek Jaślan

Zdjęcie: Photogenica